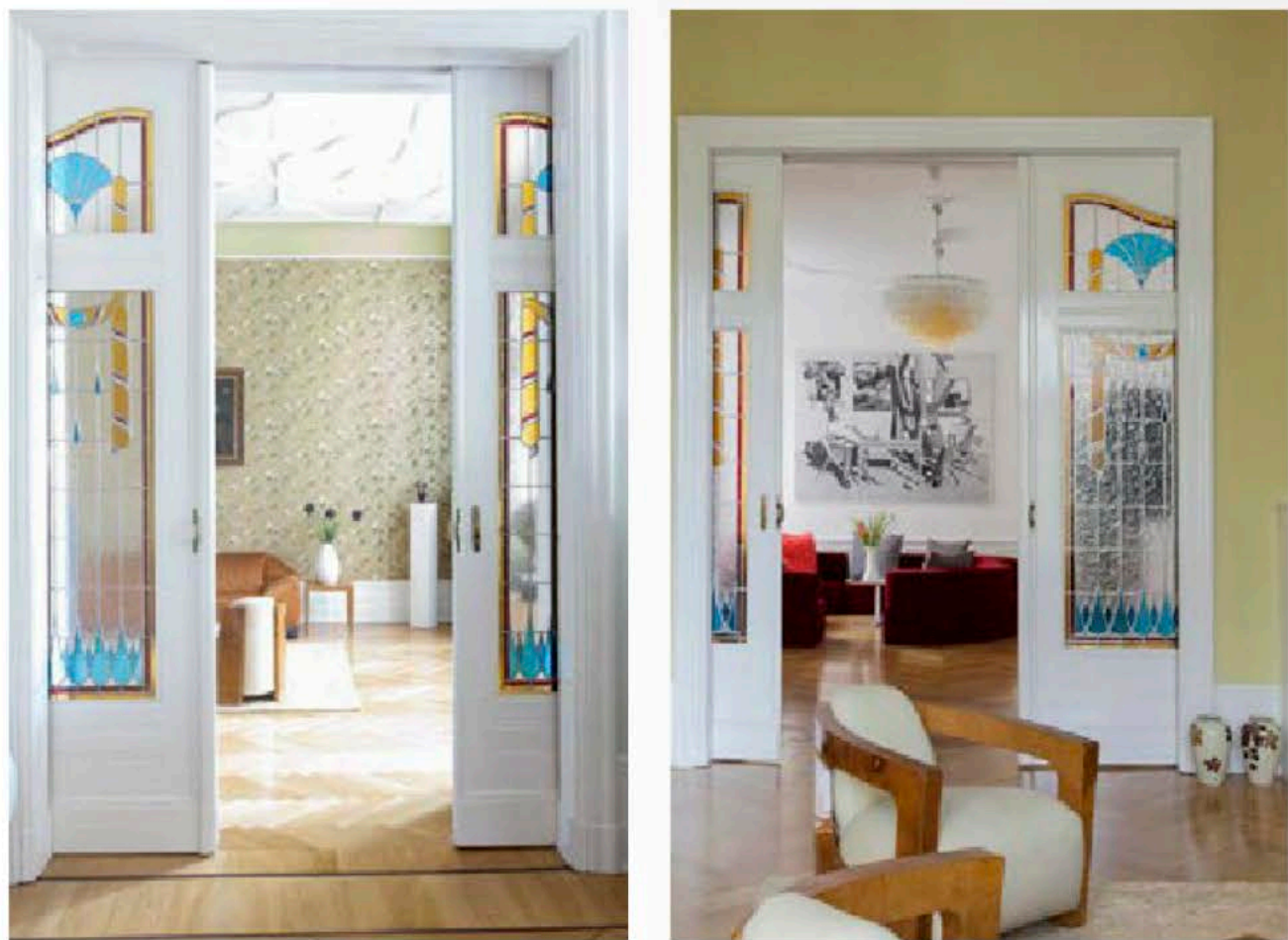


MIĘDZY SŁOWAMI SZTUKI



Fot. Patricia Parinejad



ŻYCIE MARTY GNYP TOCZY SIĘ MIĘDZY KILKOMA KONTYMENTAMI. CIĄGLE W PODRÓŻACH, ODWIEDZAJĄC ARTYSTÓW, KOLEKCJONERÓW, MUZEA I OD CZASU DO CZASU DAJĄC ODCZYTY O WSPÓŁCZESNYM KOLEKCJONOWANIU NA MIĘDZYNARODOWYCH KONFERENCJACH. GNYP JEST HISTORYKIEM SZTUKI, DORADCĄ I GALERZYSTĄ. AMERYKAŃSCY I EUROPEJSCY KOLEKCJONERZY SZTUKI KORZYSTAJĄ Z JEJ USŁUG W BUDOWANIU WYSOKIEJ JAKOŚCI KOLEKCJI SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ, KTÓRA W OSTATNIEJ DEKADZIE STAŁA SIĘ OGROMNIE POPULARNA.

Urodziła się w Polsce, ale wykształcenie zdobyła w Holandii, która została jej drugą ojczyzną. Amsterdam stał się jednakże w pewnym momencie za mały, więc trzy lata temu przeniosła swoje biuro z Amsterdamu do Berlina, jednej ze światowych stolic sztuki. Z tego właśnie miasta, gdzie ma również galerie sygnowane jej nazwiskiem, kieruje firmą, w której tętni serce współczesnej sztuki. W galerii Gnypp prezentuje talenty, w odmiennych fazach ich rozwoju, z rozmaitych kultur i konceptualnych wizji.

Dla przykładu, 82-letnia wspaniała Brytyjska artystka Rose Wylie była w dialogu z 32-letnim Amerykańskim artystą Zacharym Armstrongiem. Obydwoje nawiązywali do kreatywności dziecięcej. Brytyjski Kour Pour, irańskiego pochodzenia, który mieszka w Los Angeles, właśnie zakończył swoją wystawę w Berlinie, w której przedstawiał abstrakcyjne obrazy zrobione starą japońską techniką.

Wymienieni artyści są rozchwytywani wśród kolekcjonerów, więc nic w tym dziwnego, że wystawy były wyprzedane. Letnia ekspozycja poświęcona jest irańskiemu artyście Hadi Fallahpishehowi, który używając fotografii, tekstu i graffiti stworzył unikalne dzieła, poruszające tematykę emigracji i stereotypów.

Między artystami i kolekcjonerami Gnypp jest w swoim żywiole, jej kariera jest jednakże nietypowa. Sztuka to jej drugie życie; zamieniła mianowicie udaną karierę bizneswoman w handlu zagranicznym na pracę w świecie sztuki. Od wczesnego dzieciństwa interesowała się sztuką, jeżdżąc po całym świecie oglądała wystawy i rozwijała dalej swoją pasję. Zaczęła kolekcjonować i zrobiła drugie studia, tym razem historii sztuki na uniwersytecie w Amsterdamie. Krok po kroku skoncentrowała się tylko na sztuce, ale w bardzo poważny sposób.

DZISIEJSZA SZTUKA INTERESUJE NIE TYLKO WĄSKĄ GRUPĘ PASJONATÓW, JAK TO BYŁO W NIEDALEKIEJ JESZCZE PRZESZŁOŚCI, ALE ZAUROCZYŁA DUŻĄ CZĘŚĆ NASZEGO GLOBU. SZTUKA STAŁA SIĘ BARDZIEJ DOSTĘPNA I AKTUALNA; ATRAKCYJNA I ZACHĘCAJĄCA DO MYŚLENIA. MUZEA PREZENTUJĄ CZĘSTO WSPANIAŁE WYSTAWY, GALERIE DAJĄ MOŻLIWOŚĆ BEZPOŚREDNIEGO ZAPOZNANIA SIĘ ZE SZTUKĄ I ODKRYCIA NOWYCH TALENTÓW, Z KTÓRYCH – KTO WIE – WYROSĄ NOWI WIELCY ARTYŚCI. KTOŚ Z NAS TRAFI WCZEŚNIEJ CZY PÓŹNIEJ NA DRUGIEGO ANDY'EGO WARHOLA. RÓŻNE WYDARZENIA JAK BIENNALE, TARGI SZTUKI, OTWARCIA WYSTAW I AUKCJE TWORZĄ ATMOSFERĘ ENTUZJAZMU I DYNAMIKI, KTÓRA STAŁA SIĘ DLA WIELU Z NAS NIEODZOWNĄ CZĘŚCIĄ ŻYCIA” – MÓWI MARTA GNYP.

W 2015 roku opublikowała książkę „The Shift. Art and The Rise to Power of Contemporary Collectors”, na bazie swojej pracy doktorskiej o kolekcjonowaniu. Książka w tej chwili przeżywa drugi druk i stała się często cytowanym rezerwuarem wiedzy o współczesnym świecie sztuki. Z języka angielskiego jest tłumaczona na niemiecki. Gnypp pisze o sztuce również dla międzynarodowych

czasopism i gazet, ma ścisły kontakt z artystami i galeriami z całego świata. Do jej berlińskiego apartamentu, pełnego sztuki, często wpadają międzynarodowi kolekcjonerzy i specjaliści. W nawigacji po całym świecie pomagają jej znajomość języków obcych; mówi płynnie w pięciu językach.

Agnieszka Łomża